

## POSTANOWIENIE

Dnia 2 grudnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 2 grudnia 2020 r.,

sprawy z wniosku **W. K.**

o zasądzenie od Skarbu Państwa odszkodowania i zadośćuczynienia z tytułu represjonowania za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 30 stycznia 2020 r., sygn. akt II AKa (...),

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w P.

z dnia 21 października 2019 r., sygn. akt II Ko (...),

### p o s t a n o w i ł

**1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**

**2) obciążyć wnioskodawcę W.K. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, w tym uiszczoną przez niego opłatą oraz wydatkami w kwocie 20 (dwadzieścia) zł.**

### UZASADNIENIE

W dniu 27 sierpnia 2019 r. do Sądu Okręgowego w P. wpłynął wniosek W. K. o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne aresztowanie i pozbawienie wolności za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 marca 2011 r., sygn. P/21/09 oraz postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2019 r., sygn. IV KZ 28/19.

W toku prowadzonego postępowania ustalono, iż W. K. za swoją działalność

w ramach NSZZ „S.” został w dniu 14 grudnia 1981 r. zatrzymany, a następnie oskarżony o organizowanie akcji strajkowych. Wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w P. z dnia 31 grudnia 1981 r., sygn. akt II K [...]/81, W. K. został skazany na 3 lata pozbawienia wolności. Następnie aż do dnia 31 marca 1983 r. przebywał w różnych zakładach karnych na terenie Polski, gdy to uchwałą Rady Państwa z dnia 19 marca 1983 r. został warunkowo zwolniony z odbycia reszty kary. Łącznie W.K. był pozbawiony wolności przez 473 dni. Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 4 czerwca 1993 r., sygn. akt II Ko (...), W. K. został uniewinniony od zarzucanego mu czynu.

Następnie postanowieniem z dnia 5 października 1993 r., sygn. II Ko [...], Sąd Wojewódzki w P. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz W.K. kwotę 75 524 800 zł (przed denominacją) tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania, przy czym Sąd przyjął kwotę 80 000 zł jako zadośćuczynienie za każdy dzień pozbawienia wolności, tj. 37 920 000 zł. Pozostałą kwotę stanowiącą o odszkodowaniu Sąd określił na wysokość 36 604 800 zł. Ustalając kwotę odszkodowania Sąd kierował się wysokością zarobków W. K. przed zatrzymaniem oraz poglądem, iż możliwe jest zasądzenie kwoty w wysokości tylko części zarobków, które wnioskodawca by otrzymał wskazując, iż w pozostałej kwocie poniósłby on koszty utrzymania siebie i rodziny.

Na powyższe postanowienie W. K. złożył środek odwoławczy. W wyniku rozpoznania tego środka Sąd Apelacyjny w (...) zmienił zaskarżone postanowienie w ten sposób, że zasądzoną kwotę ustalił na 77 841 645 zł poprzez zwiększenie kwoty odszkodowania do 38 921 645 zł, z uwagi na błędnie przyjętą przez Sąd I instancji wysokość średniego wynagrodzenia.

Wyrokiem z dnia 21 października 2019 r. Sąd Okręgowy w P. oddalił powództwo W. K. powołując się na art. 8 ust. 4 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U.2018.2099 j.t.), wskazując, iż W. K. otrzymał już należne mu odszkodowanie, a w sprawie nie zachodzą względy słuszności wskazane w w/w przepisie.

Wobec powyższego, pełnomocnik W. K. oraz Prokurator Okręgowy w P. wywiedli apelację od przedmiotowego wyroku.

W dniu 30 stycznia 2020 r. Sąd Apelacyjny w (...) wydał wyrok, sygn. akt II AKa (...), w którym zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że na podstawie art. 8 ust 4 w zw. z art. 8 ust 1. i art. 13 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U.2019.1952 j.t.) zasądził od Skarbu Państwa na rzecz W. K. uzupełniające zadośćuczynienie za krzywdę wynikłą z niesłusznego skazania i odbycia kary pozbawienia wolności z wyroku Sądu Wojewódzkiego w P. z dnia 31 grudnia 1981 r., sygn. akt II K (...), w kwocie 100 000 złotych z ustawowymi odsetkami od daty uprawomocnienia.

Wyrok Sądu II instancji został zaskarżony przez pełnomocnika wnioskodawcy w części, tj. w punkcie II - w zakresie wniosku o odszkodowanie, w całości zaś w zakresie wniosku o zadośćuczynienie w części ponad zasądzoną w pkt I kwotę 100 000 zł - na korzyść wnioskodawcy W.K.. W kasacji pełnomocnik sformułował następujące zarzuty:

1. rażącego i mającego istotny wpływ na treść wyroku naruszenia przepisów prawa materialnego a to art. 11 ust. 1 w związku z art. 8 ust. 1 ustawy o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego w związku z art. 361 § 1 i 2 kodeksu cywilnego poprzez błędną wykładnię, zawężającą w sposób nie umocowany w przepisach prawa pojęcie odszkodowania, niwecząc kompensacyjny charakter odszkodowania, wskutek czego Sąd odwoławczy niezasadnie, w ślad za Sądem I instancji oddalił wniosek o zasądzenie na rzecz Wnioskodawcy uzupełniającej kwoty odszkodowania;
2. rażącego i mającego istotny wpływ na treść wyroku naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 552 § 4 k.p.k. w zw. z art. 552 § 1 k.p.k. i w zw. z art. 8 ust. 3 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego poprzez

nienależytą ocenę okoliczności faktycznych składających się na doznaną przez Wnioskodawcę krzywdę, nieprawidłowe przyjęcie, że „sumę odpowiednią” (w rozumieniu niniejszego przepisu stanowi), w ramach uzupełniającego zadośćuczynienia rekompensującą negatywne skutki pozbawienia Wnioskodawcy wolności za okres 474 dni stanowi kwota 100.000 zł, a także poprzez ustalenie wysokości przysługującego Wnioskodawcy zadośćuczynienia jako iloczynu okresu pozbawienia wolności i kwoty wysokości przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia ze stycznia 2020 r. powiększonej o wskaźnik 1,2, tj. stosunek proporcji wynagrodzenia, jakie otrzymywałby Wnioskodawca, gdyby nie został pozbawiony wolności do wysokości przeciętnego wynagrodzenia za II kwartał 1993 r., podczas gdy w przepisie art. 445 § 1 k.c. brak jest podstaw do takiego automatycznego obliczenia wysokości zadośćuczynienia.

W związku z tymi zarzutami skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu odwoławczego - Sądu Apelacyjnego w (...) Wydziału II Karnego w zaskarżonej części i przekazanie mu sprawy do ponownego rozpoznania. Ponadto, na podstawie art. 527 w zw. z art. 623 k.p.k. wniósł o zwolnienie wnioskodawcy od opłaty sądowej od kasacji w wysokości 750 zł, albowiem ze względu na sytuację rodzinną, majątkową i wysokość dochodów wyłożenie opłaty byłoby dla Wnioskodawcy zbyt uciążliwe.

W odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna.

Tak tylko można bowiem ocenić obydwie podniesione w niej zarzuty. To uzasadniało rozpoznanie kasacji na posiedzeniu wyznaczonym na podstawie art. 535 § 3 k.p.k.

Przystępując do wskazania powodów takiej oceny kasacji pełnomocnika wnioskodawcy przypomnieć wypada, że taka skarga może okazać się skuteczna

jedynie wtedy, gdy skarżący wykaże zaistnienie przy wydaniu wyroku, będącego przedmiotem tej skargi, rażącego naruszenia prawa i to takiego, które miało istotny wpływ na treść tego orzeczenia. Sąd kasacyjny – co szczególnie istotne w realiach rozpoznawanej sprawy, warunkowanych treścią rozpoznawanej skargi kasacyjnej – nie jest zatem sądem kolejnej instancji badającym zaskarżone orzeczenie tak jak to czyni sąd odwoławczy. Kasacja bowiem jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia przysługującym (na określonych, szczegółowo wskazanych w ustawie karnej procesowej warunkach) od prawomocnych i kończących postępowanie orzeczeń. Taki jej charakter sprawia, że nie inicjuje ona kolejnej „zwykłej” instancji odwoławczej, nawet i w tym przypadku, gdy orzeczenie sądu odwoławczego, będące przedmiotem zaskarżenia kasacji ma charakter reformatoryjny. Dodać jeszcze należy, że naruszenie prawa, będące zgodnie z treścią art. 523 § 1 k.p.k. podstawą kasacji, musi mieć charakter rażący, a więc bardzo istotny, porównywalny do rangi bezwzględnych przyczyn odwoławczych wskazanych w art. 439 k.p.k. . Musi równocześnie być takie, by stwarzać możliwość „istotnego”, a więc znaczącego, wpływu na treść zaskarżonego orzeczenia.

Obydwie te – kumulatywnie wymagane – cechy zarzutów kasacji skarżący powinien wykazać w skardze.

Tego jednak autorka kasacji *in concreto* nie zdołała uczynić.

Odnosząc się do pierwszego zarzutu kasacji, to podkreślić należy, że zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w postanowieniu z dnia 20 stycznia 2000 r., I KZP 46/99, „dyferencyjna metoda ustalania wysokości szkody oraz uwzględnienie oczywistej zasady, że odszkodowanie nie może przewyższać szkody, prowadzić powinna do jedynie możliwego wniosku, że orzeczenia sądów apelacyjnych, będące wynikiem ostatecznego ustalenia szkody przez odliczenie wartości uzyskanych przez skazanego korzyści (koszty utrzymania lub leczenia w zakładzie karnym), są zgodne z prawem, także z dyspozycją art. 361 kc i wyrażoną w nim zasadą pełnego odszkodowania. (...) Istota metody dyferencyjnej ustalania wysokości szkody, (...) polega, z jednej strony, na zbadaniu rzeczywistego stanu majątkowego po wyrządzeniu szkody, a z drugiej, na określeniu hipotetycznej sytuacji majątkowej, która mogłaby mieć miejsce, gdyby zdarzenie wywołujące

szkodę nie nastąpiło. Należy ustalić wszystkie straty i wydatki, jakie poniósł poszkodowany oraz utracone korzyści - wszystko w ramach normalnego związku przyczynowego (A. Duży, *Dyferencyjna metoda...*, s. 57, K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks Cywilny...*, s. 636). Szkoda ulega jednak pomniejszeniu o wartość korzyści jaką poszkodowany uzyskał w wyniku zdarzenia (zachowania) wywołującego szkodę. W wypadku szkody wywołanej naruszającym prawo pozbawieniem wolności (wykonywaniem kary pozbawienia wolności, tymczasowego aresztowania albo zatrzymania), tą korzyścią będą m.in. koszty utrzymania w zakładzie karnym, które osoba taka musiałaby ponosić będąc na wolności". Powyższy pogląd prezentowany jest również w orzecznictwie sądów powszechnych (zob. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 26 marca 2014 r., sygn. II AKa 44/14). Przysnać należy, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego funkcjonuje również pogląd przeciwny, ale zajęcie przez Sąd II instancji stanowiska zgodnego z zacytowanym powyżej orzeczeniem nie może stanowić podstawy do stwierdzenia rażącego naruszenia prawa, o którym mowa w art. 523 k.p.k. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 23 maja 2017 r., III KK 173/17: „charakteru rażącego naruszenia prawa nie ma z reguły przyjęcie jednej z obiektywnie możliwych interpretacji przepisu” (zob. również wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2019 r., IV KK 182/18, w którego uzasadnieniu stwierdzono, że: „choć sposób przeprowadzenia wykładni przepisów procesowych i rezultat wykładni jest kontrowersyjny, to znajduje on oparcie w poglądach wyrażanych w literaturze, częściowo przyjmowanych także w orzecznictwie, w związku z czym nie można mu przypisać cechy rażącego naruszenia prawa”).

Odnosząc się natomiast do drugiego zarzutu kasacji, to na wstępie tej części rozważań przypomnieć także należy, iż w postępowaniu kasacyjnym zarzut niewłaściwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia może być skuteczny tylko wtedy, gdy zaskarżony wyrok w sposób oczywisty narusza zasady ustalenia tej sumy pieniężnej, a więc gdy uwzględniono niewłaściwie lub nie uwzględniono właściwych elementów mających istotne znaczenie dla określenia wysokości zadośćuczynienia. W ramach kontroli kasacyjnej nie jest natomiast możliwe wkraczanie w sferę swobodnego uznania sędziowskiego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2018 r., II KK 433/17, Lex nr 2509593).

Z tego rodzaju sytuacją procesową mamy do czynienia w sprawie niniejszej.

Uzasadniając ten zarzut skarżący stwierdził, iż Sąd II instancji orzekając uzupełniające zadośćuczynienie w wysokości 100 000 zł nie nadał właściwego znaczenia negatywnym przeżyciom i wielkości krzywdy psychicznej doznanej przez wnioskodawcę w kontekście pełnionej przez niego roli społecznej. Dodatkowo nadmienił długotrwałość pozbawienia wolności (ok. 15 miesięcy), trudne warunki, fakt, że spotkała go celowa, zaplanowana represja ze strony władzy. W jego ocenie znaczenie powinno mieć także pozbawienie go wolności bez podstawy prawnej, w oparciu o Dekret o stanie wojennym, którego data promulgacji była antydatowana. Stwierdził również, że Sąd II instancji pominął okoliczność, iż jego działalność miała charakter pokojowy, jego zachowanie nie było społecznie niebezpieczne, a zatem nie wykazywało cech przewidzianych w art. 1 k.k. z 1969 r. Pobyt w areszcie śledczy nie tylko pogorszył jego sytuację materialną, ale odbił się na relacjach międzyludzkich i zdrowotnych.

Dokonując kontroli orzeczenia Sądu Apelacyjnego w (...) z perspektywy okoliczności, które zostały przez ten Sąd wzięte pod uwagę przy wymiarze zadośćuczynienia, podkreślić należy - co przyznał sam skarżący - że długość okresu pozbawienia wolności, związane z nim dolegliwości oraz fakt pozostawienia żony z dwojgiem małoletnich dzieci, z którymi rozstanie było szczególnie dotkliwe, wymienione zostały jako okoliczności uwzględnione przez Sądy orzekające w sprawie odszkodowania i zadośćuczynienia dla W.K. w 1993 r. Z kolei Sąd Apelacyjny w (...) wymienił dodatkowe okoliczności takie, jak doznane przez W. K. cierpienia fizyczne i psychiczne wynikające ze stosowanych wobec niego metod, zamykanie w izolatce, ograniczony dostęp do kąpielii i toalety, długotrwały brak kontaktu z żoną i rodziną, brak uprzedniej karalności, specyfika odbywania kary z innymi współosadzonymi. Sąd w uzasadnieniu wyroku powołał się także ogólnie na inne okoliczności wymienione przez wnioskodawcę ( k. 7 akt sprawy). Niektóre wymienione w kasacji okoliczności zostały zatem wzięte pod uwagę przez Sąd II instancji (s. 5-6 uzasadnienia). Z kolei inne, jak np. pokojowy charakter działalności wnioskodawcy, czy nielegalność jego pozbawienia wolności wynikająca z niekonstytucyjności aktów prawnych stanowiących podstawę dla tej decyzji,

stanowią przyczynę, z powodu której prawodawca zdecydował o objęciu zakresem uprawnień wynikających z ustawy rehabilitacyjnej osoby, wobec których wydano orzeczenie z powodu działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego albo za czyn z nią związany do 1989 r. Dlatego nie można zgodzić się ze stanowiskiem, że okoliczności, które miały znaczenie jako podstawa do unieważnienia orzeczenia i dochodzenia roszczenia, same w sobie będą wpływały na wysokość zadośćuczynienia.

Tym samym, skarżący nie wskazał żadnych takich okoliczności, które w sprawie powinny wpłynąć na wysokość zadośćuczynienia, a które nie zostały wcześniej uwzględnione i których nie wziął pod uwagę Sąd II instancji. Rozmiar negatywnych przeżyć wnioskodawcy oraz wielkość doznanej przez niego krzywdy psychicznej zostały uwzględnione przez Sąd II instancji, który wręcz podkreślił w swoim uzasadnieniu, że tym motywowana była jego decyzja o zasądzeniu uzupełniającego zadośćuczynienia.

Odnosząc się natomiast do przyjętego przez Sąd przelicznika dla obliczenia wysokości uzupełniającego zadośćuczynienia, to Sąd przyznał, że ma ono charakter ocenny. Brak jest bowiem parametrów pozwalających na jego obliczenie. Także i w orzecznictwie sądów powszechnych słusznie podkreślana jest owa teza, że *„(...) zarzut niewłaściwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia (...) może być skuteczny tylko wówczas, gdy zaskarżone orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady ustalania tego zadośćuczynienia, tj. gdy sąd ten nie uwzględnił wszystkich okoliczności i czynników uzasadniających wyższe świadczenie albo niewłaściwie ocenił całokształt tych, należycie ustalonych i istotnych okoliczności przy czym w ramach kontroli instancyjnej nie jest możliwe wkraczanie w sferę swobodnego uznania sędziowskiego. O rażącym naruszeniu zasad ustalania "odpowiedniego" zadośćuczynienia mogłoby więc świadczyć przyznanie zadośćuczynienia wręcz symbolicznego, zamiast stanowiącej relewantnej do okoliczności rekompensaty za doznaną krzywdę, bądź też kwoty wygórowanej, prowadzącej do niestosownego wzbogacenia się tą drogą.”* (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 8 listopada 2018 r., II Aka 154/18, LEX nr 2668058). Z uzasadnienia wyroku Sądu II instancji wynika, że podejmując decyzje o wysokości zadośćuczynienia uzupełniającego Sąd wziął pod uwagę wszystkie okoliczności podane przez wnioskodawcę, które winny mieć znaczenie dla jego wysokości, a przyjmując przelicznik w postaci przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w styczniu 2020 r. wziął pod uwagę uzupełniający charakter

zasądzanego zadośćuczynienia i sposób obliczenia wcześniej orzeczonego zadośćuczynienia oraz jego wysokość. Jego wysokość pozwala na stwierdzenie, że stanowi ono relewantną do okoliczności sprawy rekompensatę.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.